

Joanna Kalembkiewicz

Poglądy Romana Dmowskiego na rolę Niemiec w rozwiązaniu kwestii polskiej po 1907 roku

Polityka i Społeczeństwo nr 2, 183-190

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Joanna Kalembkiewicz**POGLĄDY ROMANA DMOWSKIEGO NA ROLĘ
NIEMIEC W ROZWIĄZANIU KWESTII POLSKIEJ
PO 1907 ROKU**

Roman Dmowski był jednym z najwybitniejszych polskich polityków końca XIX i pierwszej połowy XX wieku. Jego myśl polityczna stanowi dziedzictwo narodowe. Nie sposób w pełni przedstawić postaci Romana Dmowskiego, trzeba bowiem przyznać, że należał do osób wszechstronnych i kontrowersyjnych. Był twórcą i głównym przywódcą polskiego obozu nacjonalistycznego, początkowo Ligi Polskiej, a potem Ligi Narodowej, Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego, w końcu Obozu Wielkiej Polski i Stronnictwa Narodowego. Ponadto Dmowski w latach 1895–1905 wydawał „Przegląd Wszechpolski”, a w 1922 r. wznowiono wydawanie pisma drugiej serii. Pismo to stało się kuźnią nowej ideologii politycznej, stawiającej niepodległość i dobro narodu polskiego na pierwszym miejscu. Dmowski był także prezesem Koła Polskiego w rosyjskiej Dumie Państwowej, angażował się również w działalność neoslavistyczną. Jedną z jego największych zasług było uczestnictwo w paryskiej Konferencji Pokojowej w 1919 r. i podpisanie Traktatu Wersalskiego. Traktat ten zamykał jedną i otwierał drugą epokę w dziejach, ponadto Konferencja Pokojowa w Paryżu zmieniła kartę polityczną Europy. To, że Polska była podmiotem, a nie przedmiotem konferencji w Wersalu, zawdzięczamy właśnie konsekwentnej, realistycznej i dalekowzrocznej polityce Romana Dmowskiego.

Dmowski w swoich poglądach dotyczących roli Niemiec w rozwiązaniu kwestii polskiej po 1907 r. za najniebezpieczniejszego wroga Polski uznał Niemcy. Jego myśl polityczna zerwała z dotychczasową orientacją polskiej myśli politycznej, w której głównego wroga upatrywano w Rosji. Przywódca obozu narodowego twierdził, że stanowisko Polaków wobec państwa rosyjskiego jest o wiele bardziej skomplikowane

niż wobec Niemiec lub Austrii. Dmowski uważał, iż nie mamy szybkich widoków na oderwanie się od Rosji, bo do niej należy główny „pień narodu”¹. Poglądy Dmowskiego na rolę Niemiec w rozwiązaniu kwestii polskiej wynikały z jego geopolityki. Chciał on, aby Polska związała się z carską Rosją, a tym samym uznał, iż to Niemcy dążą do zniszczenia państwa polskiego. Trzeba przyznać, że dzieje Polski kształtowały się głównie pod znakiem walki z Rosją, a polska myśl polityczna koncentrowała się na walce ze Wschodem. Dopiero na początku XX w. nastąpiła zmiana. Był to przełom w politycznym myśleniu, a do jego powstania przyczyniło się stanowisko Dmowskiego przedstawione w książce pt. *Niemcy, Rosja i kwestia polska*, która ukazała się w 1908 r.² W dziejach myśli politycznej rzadko spotykamy się z publikacją, w której nastąpiłoby takie przewartościowanie uświęconych wiekami wartości, a któryś z mężów stanu w swoich przewidywaniach tak daleko jak R. Dmowski wybiegałby w przyszłość. Dzieło to miało cel polityczny i praktyczny, miało pokazać zarówno społeczeństwu polskiemu, jak i rosyjskim kołom rządzącym założenia polityki Narodowej Demokracji. Narodowi demokraci za pierwsze swoje zadanie uznali uniezależnienie polityki polskiej od wszelkich wpływów zewnętrznych i nadanie jej samodzielności. Niezwykle interesujące było odniesienie Romana Dmowskiego do narodu niemieckiego, rosyjskiego i żydowskiego. Obóz narodowy uznał, że stanowisko Polaków wobec państwa rosyjskiego jest o wiele bardziej skomplikowane niż wobec Niemiec czy Austrii. Twierdzono, że zabory pruski i austriacki to tylko wielkie prowincje oderwane od Polski, a główny obszar kraju, główny pień narodu należy do Rosji. Ponadto nasz kraj nie ma szybkich widoków oderwania się od państwa carów³. Główny ideolog polskiego nacjonalizmu – Dmowski nigdy nie był rusofilem, a Rosja budziła w nim niechęć. O Niemcach

¹ R. Dmowski, *Państwa rozbiornicze jako teren polityki polskiej*, „Przegląd Wszechpolski” I 1904, nr 1, s. 9.

² Książka *Niemcy, Rosja i kwestia polska* pojawiła się w księgarni A. Attenberga. Wydanie francuskie pt. *La question polonaise* ukazało się w Paryżu w 1909 r., a w Rosji dzieło to miało tytuł *Rossija, Germanija i polskij wopros*.

³ R. Dmowski, *Państwa rozbiornicze jako teren polityki polskiej*, s. 1 i nn. Stanowisko społeczeństwa polskiego w trzech zaborach wobec państw rozbiorniczych ich rządów było dla Polski sprawą pierwszej wagi. Nie zamykało to całej polityki polskiej, która miała rozległe pola działania. Polityka narodowa rozpoczęła się od pracy u podstaw, nad uświadomieniem i szeregowaniem sił narodowych, nad tworzeniem armii. Nowy prąd narodowy objawiał się w zwrocie do ludu, w pracy nad jego oświatą.

Dmowski wypowiadał się, że nie czuje do nich nienawiści. Imponowali mu nawet swymi zdolnościami organizacyjnymi, pracowitością i te dobre cechy chciał zaszczerpić Polakom. Ostro natomiast atakował Żydów, bardzo energicznie występował przeciwko temu narodowi.

Dmowski widział niebezpieczeństwo w ekspansjonizmie niemieckim, stąd zarysowały mu się dwa zasadnicze cele: bronić narodu polskiego we wszystkich trzech zaborach, ale w szczególności w Niemczech, i robić wszystko, aby nie powtórzył się sojusz niemiecko-rosyjski, bowiem taki sojusz, skierowany przeciwko Polsce, to najbardziej groźna gwarancja utrzymania kraju w niewoli. Wszechpolacy uważali, że zjawienie się obozu narodowego na scenie politycznej i zdobycie przez niego poważnego wpływu spowodowało zmianę w polityce ogólnonarodowej. Stłumiono bowiem propagandę „moskalofilską” i powstrzymano ruch, który opierał się na poczuciu grożącego Polsce niebezpieczeństwa ze strony Niemiec, ruch ten dążył do solidarności słowiańskiej i chciał pozyskać Rosję. Obóz narodowy stwierdził, iż zagrożenie ze strony niemieckiej jest niewątpliwie większe niż myśli społeczeństwo, a położenie ludności w zaborze pruskim jest nadzwyczaj groźne⁴. Dmowski przygotowywał się do stworzenia zasad polityki, która powinna doprowadzić do zjednoczenia rozdartego narodu, a w konsekwencji – do odzyskania niepodległości. Uznał on, iż głównym wrogiem są Niemcy. Twierdził, że Prusy zostały zbudowane na naszej krzywdzie i gwałcie⁵. Wybitny polityk wiele uwagi poświęcał wadom narodowym, a za główną uznał bierność. Ponadto doszedł do przekonania, że niewiele działamy, nie przejawiamy inicjatywy, jesteśmy leniwi i „kołyszemy się na unoszącej nas fali”⁶. Niemcy zorganizowały się przeciwko Polsce, władze pruskie prześladowały polskość, przy pozornym tylko poszanowaniu istniejących ustaw. Dlatego też na „germanofobię” należało patrzeć jako na coś dobrego, jako na wyraz narodowego instynktu samozachowawczego, jednak owa „germanofobia” pociągała za sobą moskalo-

⁴ R. Dmowski, *Nasze stanowisko wobec Niemiec i Rosji*, „Przegląd Wszeczpolski” VII 1903, nr 7, s. 481 i nn. Na łamach „Przeglądu Wszeczpolskiego” stwierdzono, że na skutek wyęźnionej walki o byt i wpływów kultury niemieckiej społeczeństwo w dzielnicy pruskiej silnie się zmaterializowało. Przywiązało się do czysto materialnej strony życia, w której różnice narodowe nie grają żadnej roli. Typowym przedstawicielem polskości w zaborze pruskim zaczyna być człowiek, który tylko tym różni się od Niemca, że obok języka niemieckiego mówi też po polsku.

⁵ R. Dmowski, *Pisma*, t. I: *Myśli nowoczesnego Polaka*, Warszawa 1988, s. 7.

⁶ *Ibidem*, s. 31.

filstwo. Obóz narodowy twierdził, iż propaganda moskalofilska prasy ugodowej zrodziła się po to, aby uzależnić Polskę od interesów Rosji, wciągnąć nasz kraj w sferę rosyjskiego życia państwowego. Narodowi demokraci dążyli do odrodzenia życia narodowego na całym obszarze kraju, chcieli „podnieść siłę bojową całego narodu, zwiększyć prężność wewnętrzną i wprowadzić naród na drogę ekspansji”. To również miało podnieść siłę narodową w dzielnicy pruskiej⁷.

Elementem kształtowania stosunku Dmowskiego do Niemiec i Rosji były wnikliwe obserwacje obu krajów. Dmowski szybko zdał sobie sprawę z niebezpieczeństwa niemieckiego. Wynikało to stąd, że jego liczne dzieła powstawały w okresie nasilonej germanizacji. Dlatego też główny rzecznik orientacji antyniemieckiej w Polsce zauważył, iż „nasi wrogowie, chcąc nas wytepić, rozpoczęli system energicznej eksterminacji”. W zaborze pruskim społeczeństwo polskie zostało zmuszone do walki o język, wiarę, ziemię, a nawet o chleb. Życie w dzielnicy pruskiej było niezwykle trudne z powodu udziału we współzawodnictwie żywołu niemieckiego, który miał wyższą kulturę techniczną, lepszą organizację i większą przedsiębiorczość⁸. Wszechpolacy odzyskanie niepodległości wiązali ze zmianami w sytuacji międzynarodowej, wywołanymi wojnami między państwami zaborczymi. Sądono, że w przyszłym konflikcie klęskę poniesie Rosja, co umożliwi odbudowę suwerenności narodowej. Odbudowanie Polski budziło niechęć ze strony zaborców, a zresztą trudno było powiedzieć, co uznaje się za państwo polskie w XIX i XX w.

Dmowski proponował program terytorialny zakładający utworzenie między Niemcami a Rosją państwa, które mogłoby samodzielnie istnieć. Endencja uważała, że Rosja nie jest zainteresowana rusyfikacją Królestwa Polskiego w takiej mierze jak Niemcy germanizacją dzielnicy pruskiej. Sądono, iż Rosja szybciej od Prus zgodzi się na politykę korzystną dla przyszłego państwa polskiego. Zresztą państwo carskie postrzegano jako kraj mający ważniejsze cele w Azji niż rusyfikacja Królestwa⁹. W pochodzącym z 1905 r. artykule *Walka polityczna narodu* Dmowski skonkretyzował swe stanowisko wobec Niemiec. Długo jednak opierał się na przyjęciu frontu antyniemieckiego za główny. Prawdopodobnie decydującą rolę odegrały tu doświadczenia rewolucji

⁷ R. Dmowski, *Nasze stanowisko wobec Niemiec i Rosji*, s. 484 i nn.

⁸ Idem, *Pisma*, t. I, s. 37.

⁹ Idem, *Nasze stanowisko wobec Niemiec i Rosji*, s. 488–489.

1905 r. We wspomnianym artykule Dmowski pisał, że „Niemcy są naszym nieprzejednanym wrogiem, między nami a nimi nie ma kompromisu i musimy się bronić przed nimi”¹⁰. Dmowski drogę do polepszenia narodowego bytu widział nie w powstaniu, lecz w „walce politycznej z zaborcą”. A walka polityczna to walka codzienna, która „broni wytrwale każdej piędzi ziemi, każdej instytucji narodowej, każdej duszy polskiej przed znieprawieniem, która wydziera wrogowi po kawałku to, co już zagarnął”¹¹.

Dmowski w swojej pracy pt. *Niemcy, Rosja i kwestia polska* za śmiertelnego wroga polskości uznał Niemcy, ukazał grozę antypolskiego, imperialistycznego oblicza polityki niemieckiej. Doraźnym celem publikacji było upowszechnienie własnej linii politycznej, chęć przedstawienia w Dumie w dobrym świetle tendencji i odparcie fali zarzutów za ugodowość wobec Rosji carskiej. Książka ta zyskała duży oddźwięk w zaborze pruskim wśród ludności polskiej, bowiem zwłaszcza tu odczuwano niebezpieczeństwo zalewu germańskiego. Endekom z zaboru pruskiego przypadła do gustu ugodowa wobec Rosji i wyraźnie antyniemiecka linia polityczna Dmowskiego. W związku z tym nastąpił znaczny rozwój liczebny Ligi Narodowej. Rzecznik orientacji antyniemieckiej – Dmowski twierdził, iż polityka zjednoczonych Niemiec rozwija się w dwóch kierunkach. Pierwszym jest kontynuacja poczynań Prus dążących do rozszerzenia wpływu i panowania Niemiec, chodzi też o utrwalenie przewagi Prus w świecie niemieckim. Drugi kierunek to nowa dziedzina polityki, jest to „Weltpolityk”, wynikająca stąd, że Niemcy nie czują się usatysfakcjonowane swoją pozycją i ciągle szukają nowych zdobyczy. Z tych powodów dążą one do podboju i mają ambicje, aby w Europie odgrywać rolę średniowiecznego Cesarstwa Rzymskiego. Dmowski uważał, że z upadku naszego kraju wyrosła potęga Prus, a w prasie niemieckiej pojawiają się głosy, że „Niemcy walczą nie tylko z Polakami w swoim państwie, ale z całym narodem polskim, a Polacy są wrogiem, któremu zapowiada się bezwzględne zniszczenie”¹². Koncepcja Dmowskiego czyniła ze sprawy polskiej klucz do rozwiązania bezpieczeństwa europejskiego, choć miała i słabe

¹⁰ Idem, *Pisma*, t. IV: *Upadek myśli konserwatywnej w Polsce*, Częstochowa 1938, s. 219.

¹¹ *Ibidem*, s. 164.

¹² *Ibidem*, t. II: *Niemcy, Rosja i kwestia polska*, Warszawa 1991, s. 84 i nn.

strony. Zrywała z dotychczasową orientacją polskiej myśli politycznej, upatrującą w Rosji głównego wroga.

Spełnienie planów Dmowskiego zależało jednak nie od niego samego, ale od działań samej Rosji. Niestety, nie sprzyjała ona Polakom, ziemie zaboru rosyjskiego nadal były terenem rusyfikacji. Przywódca obozu narodowego w swojej książce *Niemcy, Rosja i kwestia polska* przemilczał cel polityki polskiej. Brak było w niej deklaracji o dążeniu do odbudowania państwa, stąd oskarżano Dmowskiego o to, że wyrzekł się niepodległości. W rzeczywistości dzieło to, ze względu na warunki, w których było pisane, czyli w czasie niewoli, nie mogło zawierać wszystkich wniosków. Zawarto jednak w nim przesłanki do przedstawienia sprawy polskiej jako dążenia do odbudowania państwa polskiego w oparciu o mocarstwa sprzymierzone przeciwko Niemcom. Czytelnik książki Dmowskiego musiał zrozumieć myśl autora, że kwestia polska była dla niego sprawą zasadniczą, nie zaś dodatkiem do sprawy rosyjskiej. W warunkach carskiej cenzury trzeba było czytać pomiędzy wierszami, stąd czytelnik wiedział, iż Dmowski nie porzucił dążenia do niepodległości, lecz odsuwał je na dalszy plan. Jasną i wyraźnie powiedzianą tezą było twierdzenie, że Prusy, nie zaś Rosja, są głównym wrogiem narodu polskiego. Z tego wynikały tezy dalsze, mówiące o tym, iż zjednoczenie ziem polskich nawet pod panowaniem rosyjskim będzie lepsze od podziału, a także pogląd, że w razie wojny Polacy powinni opowiedzieć się po stronie Rosji¹³. Jednak „chcąc wyrwać sprawę polską z rąk niemieckich, trzeba ją wyrwać z rąk rosyjskich”¹⁴. Dla Niemiec wybuch wojny był wstrząsem. W prasie niemieckiej w pierwszych tygodniach wojny domagano się wskrzeszenia Polski jako osłony przeciwko Wschodowi. Polityka Berlina początkowo była bezprogramowa, plany aneksjonistyczne Niemiec skryształizowały się dopiero na przełomie 1915 i 1916 r.¹⁵ W imieniu i z polecenia cesarza: niemieckiego Wilhelma II i austriackiego Franciszka Józefa, podpisany został przez generalnych gubernatorów: warszawskiego gen. Hansa Hartwiga von Beselera i austro-węgierskiego gen. Karla von Kuka, tzw. akt 5 listopada

¹³ J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914–1918*, Warszawa 1978, s. 41.

¹⁴ A. Micewski, *Roman Dmowski*, Warszawa 1971, s. 254.

¹⁵ Szerzej: T. Cieślak, *Przeciw pruskiej przemocy: walka o ziemię na Pomorzu na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1959; L. Grosfeld, *Polityka państw centralnych wobec sprawy polskiej w latach pierwszej wojny światowej*, Warszawa 1962; J. Knebel, *Rząd pruski wobec sprawy polskiej w latach 1914–1917*, Warszawa 1961.

z 1916 r. Stawiał on sprawę polską na arenie prawno-międzynarodowej, chociaż możliwości, jakie stwarzał Polsce, były bardzo małe. Tworzył państwo całkowicie podporządkowane Niemcom, zarówno politycznie, jak i militarnie, pozbawione dużej części ziem. Zdaniem Dmowskiego, dokument ten był zwrotem w polityce niemieckiej. W momencie jego ogłoszenia Rosjanie zachowywali spokój¹⁶. Akt został przyjęty pozytywnie tylko przez aktywistów, a dla sprawy niemieckiej nikogo w Polsce nie zjednał. Większość społeczeństwa traktowała go jako nowe uświęcenie podziałów Polski. Natomiast dużą rolę odegrał akt w stosunku do Zachodu, który w końcu (od czasów powstania styczniowego) zrozumiał, że należy zająć się sprawą polską.

Okres pomiędzy 11 listopada 1918 r. a czerwcem 1919 r. był przełomem w dziejach Europy i świata. W tym czasie definitywnie uregulowano najważniejsze sprawy związane z I wojną światową, która zakończyła się podpisaniem rozejmu z Niemcami w Compiègne w listopadzie 1918 r.¹⁷ Koniec wojny Polska powitała jako początek swej niepodległości, ale nie rozwiązano wielu problemów. Georges Clemenceau skwitował to błyskotliwą, lecz pełną pesymizmu refleksją, że zakończył się dramat wojny, ale rozpoczął się dramat pokoju. Dla naszego kraju ten pokój nie rozpoczął się pamiętnego 11 listopada, bowiem walka dopiero rozgorzała. Były to zmagania polityczne, wewnętrzne – o przyszły kształt społeczno-ustrojowy i militarne – o granice państwa. Polska po 123 latach niewoli powróciła na mapę Europy, stopniowo zaczęto odbudowywać państwowość kraju. Dmowski cały swój niepospolity talent i wiedzę zaangażował w stworzenie programu terytorialnego Polski. Nie został on, co prawda, w całości przyjęty, jednak państwo polskie zdobyło podstawy do dalszego rozwoju i realizowania swoich celów. Sprawa polska została rozwiązana w duchu dążeń polskich, a kraj zniszczony przed ponad stu laty został odbudowany w granicach, które pozwoliły mu być kontynuacją Rzeczypospolitej z okresu jej rozkwitu i potęgi. Traktat wersalski oznaczał międzynarodowe uznanie niepodległości Rzeczypospolitej. Przyniósł powrót do Polski znacznych obszarów zaboru pruskiego, choć wiele postanowień było dla nas niekorzystnych. Na Śląsku, Mazurach, Warmii i Powiślu

¹⁶ R. Dmowski, *Pisma*, t. V, s. 323.

¹⁷ Dokładne podpisanie rozejmu z Niemcami kończącego I wojnę światową nastąpiło w Rethondes pod Compiègne. 10 listopada 1918 r. w wyniku rewolucji do władzy doszedł nowy rząd, a następnego dnia delegacja niemiecka podpisała rozejm.

miał odbyć się plebiscyt, a Gdańsk pozostawał Wolnym Miastem. Problemy związane z granicą polsko-niemiecką wynikały właśnie z błędnych postanowień traktatowych. Ich następstwem były konflikty narodowościowe, na spornych terenach wśród mieszkańców pojawiło się poczucie krzywdy, nieufności, zabarwione wzajemną nienawiścią. Na konferencji wysuwano projekt granicy przedrozbiorowej, jednak decyzje zwycięskich mocarstw były inne, krzywdzące dla Polski. Naprawiały one tylko częściowo niesprawiedliwość popełnioną względem kraju przez państwo niemieckie. A i przez całe dwudziestolecie międzywojenne Niemcy głosiły hasła rewizji granicy i przygotowywały się do odwetu. Niezależnie od niepomyślnych dla naszego kraju decyzji Polska zainteresowana była żywotnie wejściem traktatu w życie i przestrzeganiem jego postanowień. Było to podstawą polityki kolejnych rządów polskich, które broniły sformułowanych uchwał. Broniły one tzw. systemu wersalskiego, nienaruszalności terytorialnych ustaleń w stosunku do kraju¹⁸.

Problem niemiecki został bardzo obszernie przedstawiony w publicystyce Romana Dmowskiego. Od początku swej działalności politycznej ten wybitny dyplomata i mąż stanu podkreślał, iż głównym wrogiem Polski są Niemcy. Tym samym stwierdzał, że klucz do rozwiązania sprawy polskiej znajduje się w Rosji. Dalszą tezą Dmowskiego była myśl, że Polska i Rosja mają wspólnego nieprzyjaciela w postaci państwa niemieckiego. Niemcy były dla Dmowskiego niebezpieczne nie tylko w czasie zaborów, I wojny światowej, ale też po odzyskaniu niepodległości. Dmowski przez cały czas swej działalności wyrażał postawę antyniemiecką. To właśnie on stworzył ideologię narodową, która zaprowadziła nasz kraj do sal pałacu Wersalskiego w 1919 r. Zawsze na pierwszym miejscu kładł dobro Polski, pisał bowiem: „Polski się nie buduje ani dla siebie, ani dla swej partii, ani nawet dla swego pokolenia. Ona jest własnością nieskończonego szeregu pokoleń, które ją tworzyły i tworzyć będą, które stanowią naród. Tylko ten w wielkich, przełomowych chwilach znajdzie właściwą drogę, kto ma poczucie odpowiedzialności względem tak pojętego narodu”¹⁹.

¹⁸ A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918–1926*, Warszawa 1978, s. 148.

¹⁹ R. Dmowski, *Pisma*, t. V, s. 167.